

KS. HENRYK RYBCZYŃSKI

RECEPCJA RZYMSKIEJ INSTYTUCJI PRZEDAWNIEŃ (ZASIEDZENIA) W PRAWIE KANONICZNYM PIERWSZYCH DZIEWIĘCIU WIEKÓW

Instytucja przedawnienia (zasiedzenia) w prawie majątkowym rzeczowym pełny rozwój osiągnęła już w klasycznym prawie rzymskim, by wreszcie w skodyfikowanym prawie justyniańskim znaleźć swój ostateczny profil prawny*. Kościół niemal od początku swej działalności zetknął się z prawem rzymskim, któremu w sprawach majątkowych z konieczności podporządkowany był całkowicie¹. Praktyczna realizacja tych przepisów prawnych wykazywała jednak, że w pewnych konkretnych sytuacjach są one nie zawsze wystarczające. Rodziła się zatem potrzeba dokonania koniecznych zmian i przystosowań. Prawodawstwo kościelne pierwszych dziewięciu wieków jest tego dowodem. Po VI w. zaobserwować można nawet pierwsze próby wypracowania własnych norm w tej dziedzinie². Chociaż dzieje się to w oparciu o analogiczne normy prawa rzymskiego, to jednak nowe przepisy nie są pozbawione znamion odrębności. Wszelkie później, tj. po IX w., podejmowane przez Kościół próby oraz wypowiedzi pisarzy kościelnych należy uznać za przygotowanie do ujęcia tego zagadnienia już w pewien system; należy je więc odnieść do okresu późniejszego. Stąd takie właśnie ograniczenie czasowe.

* Zob. H. Rybczyński. *Instytucja zasiedzenia i przedawnienia w rzymskim prawie rzeczowym i pierwsze próby jej dostosowania do potrzeb kościelnego prawa majątkowego do końca IX wieku*. Lublin 1971 (mps).

¹ Regulowanie spraw majątkowych (własnościowych) bez uwzględnienia obowiązującego na danym terenie prawa świeckiego, jakim było prawo rzymskie, byłoby niemożliwe.

² Poważny wkład w rozwój i wypracowanie prawa kościelnego w omawianym okresie wniosły: papieżstwo, sobory oraz synody tak prowincjonalne, jak i diecezjalne.

I. ZASIEDZENIE I PRZEDAWNIEŃ W PRAWODAWSTWIE KOŚCIELNYM PIERWSZYCH SZĘŚCIU WIEKÓW

Pierwszy okres istnienia Kościoła, z uwagi na prześladowania i, co za tym idzie, katakumbowy charakter jego działalności, nie sprzyjał absolutnie regulowaniu spraw majątkowych w drodze wydawania odpowiednio jasnych i wiążących przepisów prawnych. Sprawy majątkowe, a więc także własnościowe, w takiej sytuacji schodziły na plan dalszy, nie stanowiąc żadnego problemu.

Zasadnicze zmiany pod tym względem przynosi dopiero początek IV w.³ Po uznaniu Kościoła przez państwo powstaje wiele przepisów prawa rzymskiego dotyczących wprost Kościoła i jego organizacji, a także jego spraw majątkowych, jak również regulujących kwestię zasiedzenia i przedawnienia dóbr kościelnych⁴.

Widocznie przepisy te nie zawsze jednak były wystarczające, skoro Kościół próbuje przystosować je do swoich potrzeb, co znajduje odbicie w wystąpieniach papieskich oraz w uchwałach synodalnych tego okresu.

1. ORZECZENIA PAPIESKIE

Wypowiedzi papieskie tego okresu (do VI w.), krótkie i nieliczne, nie wnoszą zasadniczo żadnych nowych elementów ani istotnych zmian w ujmowaniu instytucji przedawnienia. Można jedynie stwierdzić, że nawiązują one raczej dość wyraźnie do obowiązującego wówczas prawa rzymskiego, zwłaszcza do poklasycznego prawa cesarskiego, które weszło później do skodyfikowanego prawa justyniańskiego.

Pierwszą ze wspomnianych wypowiedzi, przypisywaną papieżowi Gelazemu I (492—496)⁵, stanowi list *Post quingentos*, skierowany do bis-

³ E. Loening. *Geschichte des deutschen Kirchenrechts*. Bd. 1. Strassburg 1878 s. 195 nn.

⁴ Zgodnie z postanowieniami prawa rzymskiego wszelkie dobra kościelne, tak nieruchome jak i ruchome, wyjęte były początkowo całkowicie spod jakiegokolwiek zasiedzenia bądź przedawnienia. Pewne zmiany przynosi kodyfikacja Justyniana, wprowadzając w tej materii 40-letnie przedawnienie (zasiedzenie) nadzwyczajne. Por. Rybczyński, jw. s. 212 przyp. 57, s. 227 przyp. 101, s. 279 przyp. 43.

⁵ Wiele kodeksów przypisuje autorstwo tego listu wyraźnie pap. Gelazemu; niektóre, nie wymieniając jego imienia, umieszczają ten list wśród innych pism Gelazego. Również pap. Mikołaj I W. (858-867) w liście do arcybiskupów i biskupów Gallii (ep. 42) powołuje się na list Gelazego ad episcopos Orientales. Deusededit i Anselmus w swych zbiorach, a za nimi Gracjan, cytują także wyraźnie Gelazego — *Gelasius episcopis Dardaniae*. Za przyjęciem autorstwa Gelazego przemawia podobieństwo stylu tego listu i pozostałych pism Gelazego, których autorstwo nie budzi żadnych wątpliwości, co dodatkowo wzmacnia autorytet kodeksów. Tym-

kupów wschodnich (ad episcopos Orientales)⁶, w którym papież — w związku z wyjaśnieniem dotyczącym wykluczenia biskupa Konstantynopola Akacjusza ze wspólnoty kościelnej⁷ — wspomina jedynie bardzo ogólnie o przedawnieniu. Stwierdza mianowicie, że niektórzy chcieliby po 500 latach obalić prawo Chrystusa, gdy tymczasem prawo ludzkie jest nienaruszalne już po 30 latach⁸. Jest to niewątpliwie nawiązanie do poklasycznego prawa cesarskiego⁹.

Druga wypowiedź pochodzi również od pap. Gelazego I. W liście *Praesulum nostrorum* z 15 V 494 r.¹⁰, skierowanym do biskupów Sycylii, kan. 2, zaczynający się od słów „Illud etiam”¹¹, poświęcony jest także kwestii przedawnienia. O własności majątku kościelnego decyduje jego 30-letnie posiadanie. Tego rodzaju posiadanie określa papież jako *tricenalis lex*, którą wydali cesarze rzymscy¹².

Chociaż pap. Gelazy nie używa znanego w prawie rzymskim określenia „30-letnie przedawnienie”, powołanie się jednak na prawo cesarskie (*principum auctoritas*) jest wystarczającym dowodem, że papież miał na myśli właśnie tego rodzaju przedawnienie.

Dodać należy, że nie chodzi tutaj — mimo użycia słów „iure sibi vindicent” — o przedawnienie (zasiedzenie) w rozumieniu prawa rzeczowego, dające posiadaczowi rzeczy prawo skargi rzeczowej (*ad rem vindicandam*)

czasem analiza tekstu wskazuje na to, że list powstał w latach 488—489. W tym czasie zaś papieżem był Feliks II (483-492). Stąd — zdaniem Thiela — należy przyjąć, że omawiany list napisany został przez Gelazego przed jego wyborem na papieża, w imieniu i na polecenie ówczesnego papieża Feliksa II. Por. C. XVI qu. 3 c. 9 oraz A. Thiel, *Epistolae Romanorum pontificum*. T. 1. Brunsbergae 1868 s. 22 nn., 278, 282.

⁶ Deusededit i Anselmus, a za nimi Gracjan, treść wypowiedzi papieskiej umieszczają w liście skierowanym do biskupów Dardanii (ad episcopos Dardaniae). Por. C. XVI qu. 3 c. 9 oraz PL LIX 137.

⁷ Akacjusz (Acacius), biskup Konstantynopola, został ekskomunikowany przez pap. Feliksa II 28 VII 484 r. Por. Thiel, jw. s. 247.

⁸ PL LIX 137 oraz Thiel, jw. s. 287 n. Prawo to nazywa papież *triginta annorum lex*. Gelazy wróci do tego zagadnienia w swoim liście do biskupów Sycylii. Gracjan z tego tekstu wyciąga wniosek, że nie można żądać zwrotu tego, co przez 30 lat posiada się bez żadnego sprzeciwu — *Repeti non possunt quae XXX annis quiete possidentur*. Por. C. XVI qu. 3 c. 9 oraz Thiel, jw. s. 288 przyp. 1.

⁹ Cod. Th. 2, 12, 7 (424); Cod. Th. 4, 14, 1 (424); C. 7, 39, 3 (424).

¹⁰ Jaffé 637 (392).

¹¹ Gracjan błędnie podaje kan. 1 tego listu. Por. C. XVI qu. 3 c. 2.

¹² Mansi VIII 46; PL LIX 57; Thiel, jw. s. 381 n. Pismo pap. Gelazego znalazło się w licznych zbiorach kościelno-prawnych następnymi wiekami i jest w większości z nich określone jako dekret ogólny, skierowany do wszystkich biskupów, a nawet jako pismo zawierające uchwały synodalne. Por. F. Maassen, *Geschichte der Quellen und der Literatur des canonischen Rechts*. Bd. 1. Graz 1870 (Neudr. Graz 1956) s. 281 n.; Loening, jw. s. 245.

przeciw osobom trzecim, które weszły w posiadanie rzeczy spornej, lecz o przedawnienie skarg w rozumieniu prawa procesowego¹³, czego dowodem jest powołanie się na prawo cesarskie¹⁴. Tak więc pap. Gelazy, powołując się na prawo rzymskie, chciał jedynie podkreślić, że i w sprawach kościelno-majątkowych prawo to ma zastosowanie, tym bardziej że dopiero Justynian, ustanawiając w 528 r. instytucję przedawnienia (zasiedzenia) nadzwyczajnego, rzeczy należące do Kościoła uczynił przedmiotem tego przedawnienia¹⁵. Była to więc ze strony Kościoła jedna z pierwszych prób przystosowania świeckiej instytucji przedawnienia do konkretnych potrzeb kościelnych.

Mimo iż omawiany list pap. Gelazego znajduje się w zbiorze Pseudo-Izydora¹⁶, jednakże autentyczność jego nie budzi żadnych zastrzeżeń. Do zbioru bowiem tego zaczerpnięty został z *Collectio Hispana*. Wspominany jest też przez dawne synody hiszpańskie. Dlatego twierdzenia Berarda, że list ten jest apokryfem, nie można przyjąć¹⁷. Fakt włączenia tej wypowiedzi do *Dekretu Gracjana* ma również swoją wymowę¹⁸.

Następne wreszcie dwie wypowiedzi należą również do pap. Gelazego I. Pierwsza z nich — to fragment listu do biskupa Justusa¹⁹ z Acerenzy (Acherontia)²⁰ z r. 494/5²¹, zaczynający się od słów *Dilectio tua*²², druga zaś — to list²³ *Licet regulis* z 496 r.²⁴

¹³ C. 7, 39, 3 pr. (424); C. 7, 39, 3, 2. Por. M. Amelotti. *La prescrizione delle azioni in diritto romano*. Milano 1958 s. 217 nn., 244 nn.

¹⁴ Chodzi tutaj o konstytucję cesarzy Honoriusza (395-425) i Teodozjusza II (408-450) z 424 r. po Chr., która musiała być znana autorowi listu. Konstytucja ta mówi zaś jedynie o przedawnieniu skarg w rozumieniu prawa procesowego. Por. Cod. Th. 4, 14, 1 (424) = C. 7, 39, 3 (424).

¹⁵ Por. Rybczyński, jw. s. 270 wraz z przyp. 7.

¹⁶ P. Hinschius. *Decretales Pseudo-Isidorianae et Capitula Angilramni*. Lipsiae 1863 s. 654.

¹⁷ Berardus. *Gratiani canones genuini ab apocryphis discreti*. Ed. 2. Venetiis 1783; Thiel, jw. s. 33, 382 przyp. 4.

¹⁸ C. XIII qu. 2 c. 1; C. XVI qu. 3 c. 2.

¹⁹ Fragmentum 18 — Gelasius Iusto episcopo. Por. Thiel, jw. s. 493.

²⁰ Iustus Acherontinus episcopus (złożył następujący podpis na synodzie rzymskim z r. 499: Iustus episcopus ecclesiae Acherontinae subscripsi) — Acherontia, Acerenza, miasto we Włoszech, bpstwo od IV w., metrop. od XI w. Por. Thiel, jw. s. 63 n., 649; A. Jougan. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Poznań—Warszawa—Lublin 1958 s. 10.

²¹ Jaffé 659 (439).

²² Mansi VIII 128; PL LIX 144; Thiel, jw. s. 493 wraz z przyp. 1.

²³ Fragmentum 17 — Gelasius Maximo et Eusebio episcopis. Por. Thiel, jw. s. 492.

²⁴ C. XVI qu. 3 c. 5; Mansi VIII 123; PL LIX 140; Jaffé 713 (438); Thiel, jw.

W obu wypadkach chodzi o spory graniczne, dotyczące przynależności spornej parafii do diecezji. Papież, proponując sposób rozstrzygnięcia tych sporów²⁵, dopuszcza — w wypadkach, gdy granice nie są ostatecznie ustalone — możliwość powoływania się stron na przedawnienie, chociaż z drugiej strony wyraźnie stwierdza, że o ostatecznej przynależności parafii do diecezji nie może ono decydować, co równoznaczne byłoby z wyjątkiem tych spraw spod przedawnienia. To stanowisko papieża różni się więc w sposób zasadniczy od rozstrzygnięć prawa rzymskiego.

2. PRAWODAWSTWO SYNODALNE

Postanowienia synodów do VI w., podobnie jak orzeczenia papieskie tego okresu, są również nieliczne i fragmentaryczne.

Brak dokładnego i pewnego rozgraniczenia między wielu diecezjami, zwłaszcza nowo powstającymi, jeszcze w IV i V w. był powodem dość licznych sporów między biskupami o przynależność poszczególnych wsi, gmin lub ich części czy też nawet miast, nie posiadających własnego biskupa²⁶. Próbę rozwiązania tego problemu stanowi uchwalony na Soborze w Chalcedonie w 451 r.²⁷ kan. 17, którym rozstrzygnięto sprawę przedawnienia spornych terytoriów diecezjalnych²⁸. O przynależności tych terytoriów decydować winien — zgodnie z uchwałą Soboru — fakt nieprzerwanego i niekwestionowanego ich posiadania i zarządzania nimi przez okres 30 lat.

²⁵ Wzorem rozstrzygnięcia sporu miało być postanowienie papieskie, wydane w związku z rozstrzygnięciem sporu o przynależność parafii między Konstancjuszem (według Mansiego Konstantynem), bpem z Asculum Picenum, i wysłannikami biskupa Ankony. Spośród różnych nazw miejscowości: Anuscanae, Canuscanae, Camuscanae, Tamiscanae, Asculanae, ta ostatnia — podana przez Berarda — wydaje się najbardziej trafna, gdyż miejscowość taka — Asculum Picenum, Ascoli Piceno — bpstwo od IV w., znajduje się niezbyt daleko od Ankony, co czyni prawdopodobnym spór między nimi o granice. Por. Mansi VIII 123; Thiel, jw. s. 492 przyp. 2.

²⁶ H. E. Feine. *Kirchliche Rechtsgeschichte*. Bd. 1. Weimar 1955 s. 88 n.

²⁷ Sobór ten rozpoczął się 8 X i trwał do 1 XI 451 r.; zwołany został przez ces. Marcjana, na wniosek pap. Leona I W. (440-461), który uchwały soborowe zatwierdził. Kanony soborowe w liczbie 28 uchwalono na przedostatnim posiedzeniu, tj. 31 X 451 r. Por. C. J. Hefele. *Conciliengeschichte*. Bd. 2-4 2. Aufl. Freiburg im Breisgau 1875-1879 — t. 2 s. 410 nn.; C. J. Hefele, H. Leclercq. *Histoire des conciles*. T. 2-4. 2. Ed. Paris 1908-1911 — t. 2 s. 649 nn. wraz z przyp. 1; Feine, jw. s. 69; W. M. Plöchl. *Geschichte des Kirchenrechts*, Bd. 1. Wien-München 1960 s. 255 nn.

²⁸ Mansi VII 378, 397 = C. XVI qu. 3 c. 1. Por. Hefele, jw. s. 520 n.; Hefele, Leclercq, jw. s. 805 n.; C. Kirch. *Enchiridion fontium historiae ecclesiasticae antiquae*. Friburgi Brigoviae 1923 s. 535.

Nie ulega wątpliwości, że Sobór w przyjęciu 30-letniego przedawnienia opiera się na obowiązującym prawie rzymskim, i to poklasycznym prawie cesarskim²⁹. Sobór przystosowuje jedynie prawo powszechnie obowiązujące do aktualnych potrzeb Kościoła. Czymś zupełnie nowym jest przepis dotyczący postępowania w wypadku, gdy czas przedawnienia jeszcze nie upłynął. Instancją rozstrzygającą wówczas spór ma być — zgodnie z uchwałą Soboru — synod prowincjalny. Jedynie gdy stroną w sporze jest metropolita, sprawę należy skierować do egzarchy³⁰ lub do biskupa Konstantynopola³¹. Również w wypadku podniesienia jakiejś spornej wsi do godności miasta sprawa ma być załatwiona inaczej, mianowicie zgodnie z przyjętą zasadą, że każde miasto winno być siedzibą oddzielnego biskupstwa.

Posiadany już w III w. znaczny majątek tak ruchomy, jak i nieruchomy przysparzał Kościołowi niemało kłopotów. Sposób użytkowania tego majątku przez duchownych, zwłaszcza od połowy V w., gdy nastąpiło pewne rozluźnienie jedności majątkowej biskupstwa na korzyść usamodzielniających się kościołów wiejskich, zwiększała możliwość utraty przez Kościół posiadanych dóbr³².

Inne zasadnicze niebezpieczeństwo dla majątku kościelnego stanowił fakt przekazywania nieraz przez biskupów i innych duchownych, bardzo często żonaty i posiadających rodziny, swym spadkobiercom wraz z własnym majątkiem także dóbr stanowiących majątek kościelny. Również za oddanie swych synów na służbę Kościoła otrzymywali oni lub ich synowie jako duchowni tak nieruchomości, jak i inny majątek kościelny w użytkowanie. Zdarzało się, że ci ostatni odpadając od Kościoła stawszy się ludźmi świeckimi, usiłowali zatrzymać dane im jedynie w użytkowanie dobra, dowodząc swych rzekomych praw własności³³.

W tej sytuacji łatwo dojść mogło do utraty własności kościelnej.

²⁹ Cod. Th. 2, 26, 5 (392); C. 3, 39, 6 (392).

³⁰ Nie ma żadnych wątpliwości, że pod określeniem egzarchy rozumieć należy w tych czasach tego biskupa, który zarządzał wieloma prowincjami kościelnymi. Van Espen nie bez racji uważa, że Sobór miał tutaj na uwadze jedynie egzarchów w ścisłym znaczeniu (np. Efezu, Cezarei, Heraklei), nie zaś patriarchów Rzymu, Aleksandrii, Antiochii i Jerozolimy. Byłoby to zbyt wielkie — zdaniem autora — pogwałcenie dawnych kanonów, zwłaszcza kan. 6 Soboru Nicejskiego z 325 r., gdyby poprzez obejście własnego patriarchy dozwolona była apelacja do biskupa Konstantynopola. Por. Z. B. van Espen. *Commentarius in canones et decreta iuris veteris*. Coloniae 1755 s. 248 n.; Hefele, jw. s. 513 n.; Hefele, Leclercq, jw. s. 798 n.

³¹ Odnośnie do przywileju nadanego stolicy biskupiej w Konstantynopolu — por. uwagi do kan. 9 — zob. Hefele, jw. s. 513. Por. także Feine, jw. s. 93 n.

³² Feine, jw. s. 120 n.

³³ F. Dahn. *Die Könige der Germanen*. Bd. 5. Würzburg—Leipzig, 1870 s. 381 n.

Aby temu zapobiec, liczne synody IV-VI w. występowały w obronie dóbr kościelnych przez częste uchwały o zakazie ich alienacji³⁴. W VI w. na szczególną uwagę zasługują przedstawione poniżej synody frankońskie, które obok wielu innych spraw, związanych z ochroną dóbr kościelnych, poruszały również kwestię przedawnienia, by w ten sposób bronić nawet już zabranych dóbr kościelnych.

I tak synod, odbyty 9 IX 506 r. w Agde (poł. Gallia)³⁵, podjął w kan. 59 uchwałę, na mocy której majątek stanowiący rzeczywiście własność Kościoła, a posiadany chociażby przez długi nawet czas przez kogoś z duchownych, nie mógł stać się jego własnością na skutek przedawnienia³⁶.

W zbiorach podaje się zwykle 71 kanonów tego synodu, które także Gracjan uznaje za autentyczne³⁷. Już jednak Sirmond zauważył, że jedynie 47 kanonów tego synodu jest autentycznych, pozostałych zaś brak w najstarszych rękopisach. Pochodzą one prawdopodobnie od innych synodów, jednakże dość wcześnie zestawione zostały z kanonami synodu w Agde. We wcześniejszych zbiorach Burcharda z Wormacji i Iwona z Chartres przypisane zostały temu właśnie synodowi³⁸. Kan. 59 odpowiada treściowo kan. 18 synodu w Epaon. Mimo iż kan. 59 wraz z pozostałymi kanonami synodu w Agde znajduje się w zbiorze Pseudo-Izydora³⁹, nie można z całą pewnością twierdzić, że w treści tego kanonu należy dopatrywać się próby celowego jej sfałszowania, tym bardziej że kan. 18 synodu w Epaon nie budzi takich zastrzeżeń. Dahn, który twierdzi coś przeciwnego, wydaje się nie mieć racji⁴⁰.

³⁴ Synod w Ancyrze z 314 r. (c. 15); synod w Antiochii z 341 r. (c. 24 i 25); IV synod kartagiński z 398 r. (c. 32); VI synod kartagiński z 408 r. (c. 5); XVIII synod kartagiński z 421 r. (c. 9); V synod rzymski z 502 r.; synod w Agde z 506 r. (c. 7,22,26,51); III synod orleański z 538 r. (c. 23); IV synod orleański z 541 r. (c. 14 i 18); V synod orleański z 549 r. (c. 14); III synod paryski z ok. 557 r. (c. 1).

³⁵ Synod ten zwołany został jako synod ogólnonarodowy dla całego państwa frankońskiego za zezwoleniem wizygockiego króla Alaryka II (484-507) w celu obradowania nad sprawami Kościoła i podniesieniem karność kościelnej. Dlatego wszystkie kanony poruszają jedynie kwestie kościelne, z których kilka zajmuje się właśnie majątkiem kościelnym. Por. Dahn, jw. s. 422 n.; Loening, jw. s. 532; Hefele, jw. s. 649 n.; Hefele, Leclercq, jw. s. 973 nn.; L. Schmidt. *Allgemeine Geschichte der germanischen Völker*. München—Berlin 1909 s. 129; tenże. *Die Ostgermanen*. München 1941 s. 526; Feine, jw. s. 125.

³⁶ Mansi VIII 334; J. Harduinus. *Acta Conciliorum*. T. 2. Parisiis 1714 kol. 995; J. Sirmond. *Concilia antiqua Galliae*. T. 1. Parisiis 1629 s. 161 nn.

³⁷ C. XVI qu. 3 c. 11.

³⁸ Sirmond, jw. s. 170; Mansi VIII 333, 340 przyp. 6.

³⁹ Hinschius, jw. s. 336.

⁴⁰ Dahn, jw. s. 422 n.

Podobny przepis zawiera uchwała powzięta przez biskupów zebranych na I synodzie w Orleanie 10 VII 511 r.⁴¹ W kanonie 23 bowiem synod wyjaśnia, że jakiegokolwiek dobra kościelne, przekazane przez biskupa duchownym lub zakonnikom w użytkowanie jako precarium⁴², nie mogą — niezależnie od czasu posiadania — przejść na własność użytkowników w rezultacie przedawnienia. Przepis świeckiego prawa, dotyczący przedawnienia, nie powinien mieć zastosowania, gdyby wychodził na szkodę Kościoła⁴³.

Również synod w Epaon (Burgundia), odbyty 6-15 IX 517 r.⁴⁴, zajmuje się m. in. kwestią przedawnienia. W kan. 18, który prawdopodobnie przypisany został później synodowi w Agde⁴⁵ jako kan. 59, synod — powołując się tutaj po raz pierwszy na bliżej nieokreślony edykt królewski, który wykluczał przedawnienie odnośnie do dóbr kościelnych⁴⁶ — wyraźnie stwierdza, że majątek stanowiący faktycznie własność Kościoła, chociaż byłby nawet przez długi czas w posiadaniu jakiegokolwiek duchowego, nie mógł na skutek przedawnienia stać się tegoż duchowego własnością⁴⁷.

Wreszcie dwa synody orleańskie, tj. III synod⁴⁸ z 7 V 538 r. i IV synod⁴⁹ z 541 r., nawiązując do wcześniejszych uchwał synodalnych, stwierdzają bardzo wyraźnie, że upływ czasu przedawnienia nie może czynić żadnego uszczerbku w majątku kościelnym tak nieruchomym, jak i ruchomym. W stosunku do dóbr kościelnych, które zostały już

⁴¹ Synod ten zwołał król Chlodwig jako wielki synod państwowy. Niektórzy z biskupów brali już udział w synodzie w Agde. Por. Hefe le, jw. s. 661 n.; Hefe le, Leclercq, jw. s. 1005 nn.; 1382 n.

⁴² Loening, jw. t. 2 s. 289.

⁴³ Mansi VIII 355; Sirmo nd, jw. s. 177 nn.

⁴⁴ Synod ten zwołany został przez nawróconego z arianizmu króla burgundzkiego Sigismunda, również jako synod ogólnonarodowy, w celu przywrócenia w państwie karności kościelnej oraz zapewnienia dawniejszym zarządzeniom kościelnym pełnej skuteczności. W treści swej kanony tego synodu podobne są do uchwał poprzednich dwóch synodów w Agde (506 r.) i Orleanie (511 r.). Por. Loening, jw. t. 1 s. 569 wraz z przyp. 2; t. 2 s. 292 oraz przyp. 2; Hefe le, jw. s. 680 nn.; Hefe le, Leclercq, jw. s. 1031 nn.

⁴⁵ Sirmo nd, jw. s. 170.

⁴⁶ Słowa „cum auctoritate [...] principis” tłumaczy Hefe le: „Gdyby duchowny” coś z dóbr kościelnych [...] nawet zgodnie z wolą króla miał w posiadaniu”, co jest niesłuszne. Nie do nadawania duchownym bowiem dóbr kościelnych potrzebna była interwencja królewska, lecz do usunięcia skutków przedawnienia. Por. Hefe le, jw. s. 684; Loening, jw. t. 2 s. 292 przyp. 2.

⁴⁷ Mansi VIII 561; C. XVI qu. 3 c. 11.

⁴⁸ Był to również synod ogólnonarodowy, zwołany przez króla Childeberta. Por. Hefe le, Leclercq, jw. s. 1155 nn.

⁴⁹ To także wielki frankoński synod narodowy. Por. Hefe le, jw. s. 780 nn.

alienowane, winien obowiązywać 30-letni okres nieprzedawniania się roszczeń. Za niesłuszne przetrzymywanie dóbr kościelnych synod przewiduje karę wykluczenia ze wspólnoty, co można rozumieć w pewnym sensie jako ekskomunikę⁵⁰.

Inne synody tego okresu nie zajmowały się kwestią przedawnienia (zasiedzenia) w kościelnym prawie rzeczowym.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że w omawianym okresie Kościół nie wydał własnych, jasno sprecyzowanych, norm prawnych dotyczących przedawnienia (zasiedzenia) w prawie rzeczowym. Były to jedynie — jak z przytoczonych tekstów źródłowych wynika — fragmentaryczne, chociaż dość istotne, uzupełnienia obowiązującego wówczas prawa świeckiego, szczególnie zaś rzymskiego, w którym wspomniana instytucja przedawnienia (zasiedzenia) była już dostatecznie określona, co z kolei nie nasuwało istotnej potrzeby traktowania tego zagadnienia *ex professo*.

II. PIERWSZE PRÓBY WŁASNYCH POSTANOWIEŃ PRAWNYCH W PRZEDMIOCIE ZASIEDZENIA I PRZEDAWNIEŃ OD VI DO IX WIEKU

Okres po VI w. cechuje wzmożona działalność prawodawcza, co miało niewątpliwie znaczny wpływ na kształtowanie się dyscypliny kościelnej. W dobie bowiem powszechnego jej rozluźnienia wysiłek prawodawczy zmierzał w kierunku ustalenia i sprecyzowania pewnych zasad w podstawowych dziedzinach życia i naprawienia wszelkiego rodzaju nadużyć⁵¹. Miało to znaczenie również w prawie majątkowym. Coraz częstsze bowiem wypadki sekularyzacji dóbr kościelnych oraz prekaryjny system nadawania tych dóbr, początkowo duchownym, później także osobom świeckim, niosły ze sobą niebezpieczeństwo dla własności kościelnej. Spory między diecezjami o przygraniczne tereny przy powoływaniu się na przedawnienie (zasiedzenie) domagały się także rozstrzygnięcia. Orzeczenia papieskie oraz żywo rozwinięte prawodawstwo synodalne tego okresu wnoszą — w odniesieniu do omawianej instytucji przedawnienia (zasiedzenia) — szereg interesujących szczegółów i uzasadnień, próbując nawet w pewnych sytuacjach wprowadzić nowe i oryginalne rozwiązania, co wynika z niżej przedłożonego materiału źródłowego.

⁵⁰ Mansi IX 15, 113, 119. Por. Loening, jw. t. 2 s. 292 wraz z przyp. 3.

⁵¹ Plöchl, jw. s. 343 n.; J. Kłoczowski. *Wspólnoty chrześcijańskie*. Kraków 1964 s. 34 nn.

1. PRZEDAWNIEŃ (ZASIEDZENIE) DOBR KOŚCIELNYCH

Już pap. Grzegorz I (590-604) w dekrecie ⁵² jednego z trzech synodów rzymskich ⁵³ przez siebie zwołanych wyraźnie orzeka, iż wszelkie dobra ⁵⁴ znajdujące się przez okres 30 lat w spokojnym i uczciwym posiadaniu biskupów, jako przedstawicieli poszczególnych Kościołów, przechodzą w drodze przedawnienia (zasiedzenia) na wyłączną własność tych Kościołów ⁵⁵.

Kategoryczna forma przytoczonego orzeczenia papieskiego i surowe sankcje karne za przekroczenie ustanowionego prawa — ekskomunika, zupełne wydalenie z Kościoła i wyłączenie ze wspólnoty braci — miały najprawdopodobniej na celu definitywne uregulowanie kwestii własności niektórych dóbr kościelnych. Papież ma tutaj na myśli dobra nie stanowiące własności kościelnej, lecz znajdujące się aktualnie w posiadaniu Kościoła. Potwierdza to późniejsze sformułowanie prawne ⁵⁶ w *Dekretach Grzegorza IX*, oparte właśnie na cytowanym dekrecie Grzegorza I.

Podobny przepis zawiera uchwała ⁵⁷ VIII Soboru powszechnego w Konstantynopolu, trwającego od 5 X 869 r. do 28 II 870 r. ⁵⁸ Kanon 18 bowiem tego soboru stanowi, iż poszczególne kościoły, które były przez okres 30 lat w posiadaniu jakichkolwiek rzeczy ⁵⁹ bądź przywilejów, skądinąd im należnych, nabywały do nich niejako dodatkowo, właśnie w drodze 30-letniego przedawnienia (zasiedzenia), bezsporne prawo włas-

⁵² Dekret ten przypisuje się również pap. Gelazemu I, gdyż treściowo podobny jest do listu tego papieża do biskupów Sycylii. Stylem jednak odbiega od listów pap. Gelazego i należy raczej twierdzić, że jest to dekret synodalny Grzegorza I. Por. X. 2,26,3; Jaffé 637 (392); C. XIII qu. 2 c. 1.

⁵³ Pap Grzegorz I zwołał 3 synody w Rzymie: synod rzymski z 5 VII 595 r.; synod rzymski z 600 r.; synod rzymski na Lateranie z 5 IV 601 r. Por. Mansi IX 1226 nn., X 475 nn.; Hefele, jw. t. 3. s. 57 n., 60 n.

⁵⁴ Chodzi tutaj prawdopodobnie o rzeczy tak nieruchome jak i ruchome, gdyż określenie „*possessiones*” może oznaczać nieruchomości, ale nie wyklucza też rzeczy ruchomych. Jest raczej określeniem bardziej ogólnym, obejmującym wszystko to, co jest w czymś posiadaniu.

⁵⁵ X. 2, 26, 3.

⁵⁶ Per quietam et sinceram possessionem triginta annorum praescribit ecclesia rem privati (tamże).

⁵⁷ Gracjan w swym Dekrecie błędnie powołuje się na orzeczenie pap. Gelazego I, przytaczając fragment jego bliżej nieokreślonego listu, który okazuje się kan. 18 cytowanego Soboru powszechnego. Por. C. XVI qu. 3 c. 8 oraz Thiel, jw. s. 613.

⁵⁸ W pracach Soboru brali udział legaci papieża Hadriana II oraz ces. Basilius I. Uchwalono 27 kanonów. Por. Mansi XVI 16 nn., 310 nn.; Hefele, jw. t. 4 s. 384 nn.; Hefele, Leclercq, jw. t. 4 s. 481 nn. wraz z przyp. 2-3 (s. 484).

⁵⁹ Można zupełnie słusznie przypuszczać, iż określenie „*rzeczy*” — „*res*” obejmuje tak rzeczy nieruchome jak i ruchome, na co wskazywać może zestawienie z określeniem „*privileje*” — „*privilegia*”. *Res vel privilegia* oznacza więc wszystko, co znajduje się w posiadaniu danych kościołów.

ności. Po tym terminie wspomniane wyżej przedawnienie (zasiedzenie) wykluczało wszelkie roszczenia do tych rzeczy. Sobór przewiduje również sankcję karną (klątwa kościelna) za działania wbrew temu przepisowi⁶⁰.

Z analizy tych dwóch aktów prawnych wynika, że Kościół wydał przepisy, które w sposób odmienny od ówczesnego prawa świeckiego regulowały czasowy zakres instytucji przedawnienia (zasiedzenia). Wiadomo bowiem, że na mocy rozporządzenia Justyniana wszelkie dobra — nieruchome i ruchome — kościołów, klasztorów i instytucji dobroczynnych podlegały 40-letniemu przedawnieniu (zasiedzeniu) nadzwyczajnemu⁶¹. Trudno zaś przyjąć, by zarówno papieżowi, jak i uczestnikom Soboru powszechnego nie było znane obowiązujące prawo rzymskie, tym bardziej że papież wyraźnie powołuje się właśnie na prawo świeckie⁶². Stąd wniosek, że Kościół pragnął omawianą instytucję przystosować do swoich potrzeb przez określenie innego, 30-letniego okresu przedawnienia (zasiedzenia). Również wprowadzona przez prawo kościelne sankcja karna za przekroczenie ustanowionego prawa miała spełniać prawdopodobnie zadanie dodatkowej ochrony majątku kościelnego.

2. PRZEDAWNIEŃ (ZASIEDZENIE) DÓBR KLASZTORNICH

Chociaż obowiązujące prawo justyniańskie nie budziło żadnych wątpliwości, jednakże pap. Grzegorz I uznał za wskazane, by wypowiedzieć się w sprawie 40-letniego przedawnienia (zasiedzenia) dóbr klasztornych. Okazją do tej wypowiedzi papieskiej był spór o grunty, jaki zaistniał między opatem klasztoru św. Teodora, położonego na terenie diecezji Palermo (Sycylia), i zarządcami posiadłości Saloniackiej⁶³, będącej własnością Stolicy Apostolskiej, a graniczącej właśnie z posiadłością klasztoru. Zarządcy wspomnianej posiadłości wysuwają mianowicie roszczenia do części gruntów, które przez niezliczone lata były w spokojnym posiadaniu klasztoru. Papież w liście zaczynającym się od słów „Gregorius servus”, z października 590 r.⁶⁴, skierowanym do subdiakona Piotra delegowanego przez papieża do zbadania i rozstrzygnięcia sporu, postanawia, że o własności spornych terenów zadecydować winno ich posiadanie — w charakterze właściciela — przez pełne, nieprzerwane 40 lat, nawet

⁶⁰ Mansi XVI 172; C. XVI qu. 3 c. 8.

⁶¹ Nov. 111 (541); Nov. 131,6 (545). Zob. także przyp. 4 niniejszego artykułu.

⁶² X. 2, 26, 3.

⁶³ Według Gracjana — Fulloniackiej. Por. C. XVI qu. 4 c. 2.

⁶⁴ Jaffé 1076 (712). Według Gracjana z 591 r. — Ep. 9 scr. a. 591. Por. C. XVI qu. 4 c. 2.

w wypadku, gdyby coś należeć miało do Stolicy Apostolskiej. W tej sytuacji niedopuszczalne było jakiegokolwiek zaskarżenie⁶⁵.

Wydawać by się mogło, że wypowiedź papieska nie wnosi zasadniczo nic nowego przyznając wspomnianemu klasztorowi 40-letnie przedawnienie (zasiedzenie) w sporze o grunty. Według obowiązującego bowiem prawa justyniańskiego wszelkie dobra tak nieruchome, jak i ruchome klasztorów — bez względu na zakaz ich alienacji — podlegały 40-letniemu przedawnieniu (zasiedzeniu) nadzwyczajnemu, będąc tym samym wyjęte spod zasiedzenia zwyczajnego⁶⁶. Z uwagi jednak na fakt, że dobra i przywileje Stolicy Apostolskiej podlegały — także na mocy prawa justyniańskiego — 100-letniemu przedawnieniu⁶⁷, nasuwać się może słuszny wniosek, iż papież w rozstrzygnięciu sporu zajął stanowisko zupełnie nowe. W zaistniałej bowiem kolizji dwóch przepisów prawnych wypowiedział się za 40-letnim przedawnieniem (zasiedzeniem)⁶⁸. To zaś uznać można za pewną korektę prawa rzymskiego, a co za tym idzie — za próbę tworzenia przez Kościół własnego prawa, odbiegającego od postanowień prawa świeckiego w sporach kościelnych.

3. PRZEDAWNIE NIE (ZASIEDZENIE) SPORNYCH TERENÓW DIECEZJALNYCH

Innego rodzaju sprawą, przypominającą jednak stosunki majątkowe, były spory o przynależność diecezjalną niektórych przygranicznych kościołów czy też parafii. I tutaj odwoływano się do przedawnienia (zasiedzenia), by znaleźć właściwe i ostateczne rozstrzygnięcie tych kwestii.

Pierwszy zabrał głos w tej sprawie II synod⁶⁹ prowincjalny w Sewilli z 13 XI 619 r., znany jako Conc. Hispalense II⁷⁰. Okazją do podjęcia uchwały synodalnej był spór, jaki powstał między biskupami: Fulgencju-

⁶⁵ Mansi IX 1037; C. XVI qu. 4 c. 2.

⁶⁶ Zob. przyp. 61 niniejszego artykułu.

⁶⁷ C. 1, 2, 23 (530); Nov. 9 (535) oraz M. K a s e r. *Das römische Privatrecht*. Bd. 2. München 1959 s. 47 przyp. 52.

⁶⁸ W takim rozumieniu wypowiedź ta włączona została do *Dekretu Gracjana*, co nadaje jej również poważne znaczenie — *Quadraginta annorum praescriptio religiosus domibus conceditur* (C. XVI qu. 4 c. 2).

⁶⁹ Uchwała synodu w Sewilli przypisywana jest przez Gracjana niesłusznie pap. Innocentemu I (401-417). Por. C. XVI qu. 3 c. 6.

⁷⁰ Synod ten, obradujący pod przewodnictwem metropolity św. Izydora z Sewilli, a zwołany za panowania króla Sisebuta (612-621), uchwalił 13 kanonów, które stały pod przemożnym wpływem prawodawstwa świeckiego. Zeumer podaje r. 620 jako datę synodu. Por. P. B. G a m s. *Die Kirchengeschichte von Spanien*. Bd. 2. Tl. 1-2. Regensbrug 1874 (Neudr. Graz 1956) — t. 2/2 s. 85, 89; Hefe le, jw. t. 3 s. 72 n.; Hefe le, Lecle c q, jw. t. 3 s. 256 n. wraz z przyp. 4; K. Zeumer. *Leges Visigothorum* s. 399 przyp. 1 (MGHL I, t. I).

szem z Astigis⁷¹ i Honoriuszem z Kordoby (Hiszpania) o przynależność parafialną pewnego kościoła, który — z uwagi na przynależność parafii tych do dwóch różnych diecezji — przekształcił się w spór o przynależność diecezjalną tego kościoła. Spór ten — jak głosi uchwała synodalna w kan. 2 — winna rozstrzygnąć specjalna komisja synodu⁷², z tym że 30-letnie spokojne posiadanie winno mieć wartość przedawnienia (zasiedzenia). Tak bowiem — zdaniem omawianego synodu — rozstrzygały w podobnych wypadkach ustawy świeckie⁷³ i orzeczenia papieskie⁷⁴. Jedynie w razie stwierdzenia, że kościół ten znajdował się niesłusznie w obcym posiadaniu przez okres krótszy niż 30 lat, wówczas roszczenia uprawnionego biskupa winny być zaspokojone niezwłocznie⁷⁵.

W sprawie przedawnienia (zasiedzenia) spornych terenów diecezjalnych wypowiedział się również IV synod w Toledo — ówczesnej stolicy państwa wizygockiego⁷⁶ — z 5 XII 633 r.⁷⁷ Kan. 34 tego synodu stanowi, iż biskup, posiadający bez żadnego sprzeciwu przez okres 30 lat parafię⁷⁸, należącą do innego biskupa (diecezji), zyskuje wobec niej

⁷¹ Astigis (obecnie Écija) k. Sewilli, w Andaluzji. Por. Hefele, jw. t. 3 s. 56.

⁷² O komisji takiej wspomina również prawo świeckie — Lex Visigothorum, obowiązujące na tym terenie.: Por. L. Vis. 10, 3, 5 (MGHL I, t. I).

⁷³ Dotyczy to szczególnie L. Vis. 10, 3, 3-5 (MGHL I, t. I), co nie wyklucza również prawa rzymskiego, chociaż w Hiszpanii, opanowanej przez Wizygotów, nie posiadało ono mocy obowiązującej. Dodatkowym niejako dwodem, że prawodawcy mają na uwadze raczej prawo rzymskie, może być fakt, iż termin dla przedawnienia (zasiedzenia) nadzwyczajnego (*longissimi temporis praescriptio*) w rzymskim prawie justyniańskim wynosił 30, w szczególnych wypadkach — 40 lat, podczas gdy w prawie wizygockim wynosił on 50 lat — *quingenta annorum praescriptio longissima*. Por. C. 7, 39, 8 (529); C. 4, 32, 26 (528); L. Vis. 10, 2, 1 (MGHL I, t. I) oraz Kaser, jw. s. 206; K. Koranyi. Powszechna historia państwa i prawa. T. 2/1. Warszawa 1963 s. 63; W. Osuchowski. *Zarys rzymskiego prawa prywatnego*. Warszawa 1967 s. 122.

⁷⁴ Chodzi tutaj o orzeczenie pap. Gelazego I, zwłaszcza zaś o jego list do bpa Justusa z r. 494/95 (*Dilectio tua*) oraz o list do bpów Maksyma i Euzebiusza z r. 496 (*Licet regulis*). Nie wyklucza się również listu tego papieża do bpów Sycylii z 15 V 494 r. (*Praesulum nostrorum*). Por. Jaffé 637 (392); 659 (439); 713 (438); Thiel, jw. s. 381 n., 492 n.

⁷⁵ Mansi X 557; C. XVI qu. 3 c. 6. Uchwały tego synodu znajdują się również w zbiorze Pseudo-Izydora. Nie ma to jednak wpływu na ich autentyczność. Por. Hinschius, jw. s. 437.

⁷⁶ Koranyi, jw. s. 59, 69 przyp. 33.

⁷⁷ Jest to hiszpański synod generalny, czyli narodowy, zwołany przez króla Sisenanda (631-636), któremu przewodniczył również św. Izydor, metropolita z Sewilli. Uchwalono 75 kanonów. Por. Gams, jw. s. 90 n.; 101; Hefele, Leclercq, jw. t. 3 s. 266 nn. oraz przyp. 1-2 (s. 267).

⁷⁸ Określenia „*diocesis*” i „*ecclesia dioeciesana*” używane było często w sensie „parochia” i „*ecclesia parochialis*” lub „*ruralis*”. Por. c. 54 synodu w Agde z 506 r. i c. 7-8 synodu w Tarragonie z 516 r. oraz C. Du Cange. *Glossarium mediae et infimae Latinitatis*. T. 2. Lugduni 1883-1887 (przedr. Graz 1954) s. 121, v. *diocesis*;

pełne prawa, co oznacza, że parafia ta przechodzi na własność jego diecezji w drodze zasiedzenia, oczywiście pod warunkiem, iż obie diecezje leżą w granicach tej samej prowincji kościelnej⁷⁹. W przeciwnym wypadku posiadanie spornej parafii może być — nawet po upływie 30-letniego okresu — zakwestionowane⁸⁰.

Synod, powołując się tutaj na prawo świeckie, ma niewątpliwie na uwadze obowiązujące w państwie prawo wizygockie⁸¹, co oczywiście nie wyklucza również i prawa rzymskiego, które Kościołowi szczególnie było znane⁸². Tezę tę potwierdza fakt powołania się również na orzeczenia papieskie, które opierały się z kolei właśnie na prawie rzymskim⁸³. Czymś charakterystycznym dla prawa kościelnego i nowym w stosunku do prawa rzymskiego był fakt wykluczenia przedawnienia (zasiedzenia) w wypadku, gdy podmioty sporne dzieliła granica prowincji kościelnej⁸⁴.

4. TERMIN A QUO PRZEDAWNIENTA

Dość istotnym zagadnieniem w kwestii przedawnienia jest sam początek, czyli chwila rozpoczęcia jego biegu (*nativitas actionis* — *actio nata*). W rzymskim prawie rzeczowym — w odniesieniu do przedawnienia (zasiedzenia) nadzwyczajnego — momentem takim było naruszenie prawa, czyli powstanie jakiegoś roszczenia⁸⁵.

Do tego właśnie nawiązuje IX synod w Toledo, odbyty w dniach 2-24 (lub 28) XI 655 r.⁸⁶, według którego momentem decydującym jest Hefe le, jw. t. 2 s. 658 wraz z przyp. 1, 676; Hefe le, Leclercq, jw. t. 3 s. 267 przyp. 1.

⁷⁹ Mansi X 628 n.; C. XVI qu 3 c. 4. Gracjan powołuje się na c. 33 tego synodu, co prostuje Friedberg w przypisie 34. Uchwały tego synodu znalazły się również w zbiorze Pseudo-Izydora. Nie ma to oczywiście i tutaj wpływu na kwestionowanie ich autentyczności. Jednakże c. 34 w tym zbiorze zaledwie na początku wspomina o 30-letnim przedawnieniu (zasiedzeniu), podczas gdy cały poświęcony jest zupełnie innemu zagadnieniu. W oparciu o ten kanon Gracjan tworzy aż dwa swoje kanony. Por. C. XVI qu. 2 c. 9 (qu. 5 c. 2) i C XVI qu. 3 c. 3, przy czym Gracjan powołuje się na c. 34 synodu, co z kolei prostuje Friedberg w przyp. 31 i 56 (c. 35); Hinschius, jw. s. 369.

⁸⁰ Granice prowincji kościelnych pokrywały się wówczas z granicami administracyjnymi państwa (prowincje — metropolie państwowe). Por. Gams, jw. t. 2/1 s. 187; t. 2/2 s. 97.

⁸¹ L. Vis. 10, 3, 3-5. Por. Koranyi, jw. s. 63.

⁸² *Ecclesia vivit lege Romana* — zasadę tę sformułowało *lex Ribuaria*. Por. Feine, jw. s. 135 przyp. 1.

⁸³ Orzeczenie papieża Gelazego I, Grzegorza I, Jana VIII.

⁸⁴ Ta nienaruszalność względnie większa stałość granicy prowincji tłumaczy się względami polityczno-administracyjnymi.

⁸⁵ C. 7, 39, 7, 6 (525); C. 7, 39, 8, 4 (528). Por. F. Zoll, *Pandekta czyli nauka rzymskiego prawa prywatnego*. T. 1. Kraków 1914 s. 530 n.

⁸⁶ Jest to jedynie synod prowincjonalny metropolii Toledo, zwołany za panowania króla Receswintha (652-672). Uchwalono 17 kanonów. Por. Gams, jw. t. 2/2 s. 128, 130; Hefe le, Leclercq, jw. t. 3 s. 291 nn. wraz z przyp. 1.

niewątpliwie bezprawne rozporządzenie jakąś rzeczą majątkową. Kan. 8 jednak tego synodu stanowi, że w wypadku, gdy biskup⁸⁷ lub inny duchowny nielegalnie rozporządził częścią majątku kościelnego, wówczas okres 30-letniego przedawnienia⁸⁸ rozpoczyna się dopiero z chwilą jego śmierci, a nie z dniem owej decyzji duchownego⁸⁹.

Elementem nowym w przedstawionym prawie synodalnym jest więc sam moment rozpoczęcia okresu przedawnienia. Przesunięcie tego momentu aż do chwili śmierci duchownego podejmującego bezprawną decyzję uzasadnia dostatecznie sam przepis synodalny. Niemniej jednak stwierdzić można, że była to ze strony Kościoła jeszcze jedna próba ochrony majątku kościelnego.

5. ZAWIESZENIE PRZEDAWNIEŃ

Biskupowi Ankony Pawłowi, spełniającemu funkcję legata papieskiego w Germanii i Panonii, wysłał papież Jan VIII (872-882) pismo z 14 V 873 r.⁹⁰ w którym przedstawia stanowisko, jakie ma zająć wobec króla Ludwika Niemieckiego w sprawie przedawnienia roszczeń odnośnie do dóbr kościelnych. W orzeczeniu swym papież postanawia, że dobra kościołów nie ulegają przedawnieniu tak długo, jak długo są w posiadaniu nieprzyjaciół. Na taki bowiem okres zawiesza papież w ogóle jakiekolwiek przedawnienie. Powoływanie się zatem na nie jest prawnie bezskuteczne⁹¹.

W prawie justyniańskim znane było zawieszenie przedawnienia, różniące się wyraźnie od jego przerwania⁹². Celem tej instytucji było wykluczenie możliwości przedawnienia skargi przeciw tym, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli czasowo dochodzić swych roszczeń (*agere non valenti non currit praescriptio*)⁹³. W stosunku do dóbr kościelnych

⁸⁷ Określenie „sacerdos” w języku ówczesnego prawa synodalnego znaczy „biskup” albo „kapłan”. Tutaj znaczy „biskup”, gdyż sacerdos przeciwstawiony jest innym duchownym. Por. IV synod w Toledo z 633 r. (kan. 21, 26, 58, 69) i IX synod w Toledo z 655 r. (kan. 10).

⁸⁸ Hefele widzi w tym kanonie podobieństwo do uchwały Soboru w Chalcedonie z 451 r. (kan. 17) i do uchwały IV synodu w Toledo z 633 r. (kan. 34). Por. Hefele, jw. t. 2 s. 521, t. 3 s. 83, 101.

⁸⁹ Mansi XI 28; C. XVI qu. 3 c. 10.

⁹⁰ Jaffé 2976 (2248). Fragment listu dotyczący omawianego zagadnienia zaczyna się od słów: „Porro, si de annorum”.

⁹¹ PL CXXVI 654.

⁹² C. 5, 12, 30, 2 (529); C. 7, 40, 1, 2 (530); C. 2, 40, 5, 1 (531); C. 6, 30, 22, 11 (531); C. 7, 71, 8 (531-532); Nov. 22, 24-25 (535-536).

⁹³ B. Windscheid, T. Kipp. *Lehrbuch des Pandektenrechts*. Bd. 1. 9 Aufl. Frankfurt am Main 1906 s. 564 wraz z przyp. 2.

jest to jednak przepis nowy. Fakt furoris paganorum et incredulorum uznał papież za wystarczający, by wprowadzić zawieszenie przedawnienia.

6. WYKLUCZENIE PRZEDAWNIEŃ (ZASIEDZENIA)

Od V w. zdarzało się dość często, że duchowni spełniający swe funkcje przy kościołach wiejskich otrzymywali od biskupa w zarząd — w charakterze precarium⁹⁴ — dobra leżące w pobliżu tych kościołów lub dla nich specjalnie przeznaczone. Chociaż tego rodzaju nadanie dóbr kościelnych zabezpieczało w zasadzie własność kościelną, jednakże możliwość przejęcia przez duchownych lub ich spadkobierców dóbr tych w drodze 30-letniego przedawnienia (zasiedzenia) na własność⁹⁵ budziła uzasadnione obawy ze strony Kościoła. Broniąc się przed tego rodzaju ewentualnością, Kościół domagał się, by w stosunku do dóbr kościelnych, nadanych duchownym w formie precarium, nie miało miejsca żadne przedawnienie. Wielokrotnie powtarzane żądania Kościoła⁹⁶ dowodzą, że wypadki takie zdarzały się nierzadko.

Temu żądaniu Kościoła wyszła niejako naprzeciw konstytucja króla Chlotara II (613-624) z 614 r.⁹⁷ Nie dawała ona wprawdzie Kościołowi żadnego przywileju, uzależnienie jednak w kan. 13 skuteczności przedawnienia od słusznego tytułu nabycia posiadania, mogło stanowić dostateczną gwarancję zaspokojenia potrzeb Kościoła. Na taki bowiem iustus titulus possessionis nie mogli powoływać się zarówno duchowni, którzy otrzymali dobra kościelne jako precarium, jak też ich spadkobiercy⁹⁸.

Próba ze strony Kościoła była natomiast uchwałą I synodu w Reims z 624/25 r.⁹⁹, wykluczająca w ogóle możliwość przedawnienia (zasi-

⁹⁴ Stosunek ten między biskupem i duchownym jako taki właśnie, tzn. jako precarium, określany bywa w Gallii już na pocz. VI w. — synod w Adge z 506 r. (c. 22) i synod w Epaon z 517 r. (c. 18). Por. Loening, jw. t. 2 s. 288 n., 292 przyp. 2.

⁹⁵ D. 43, 26, 8, 7; D. 46, 3, 94, 1.

⁹⁶ Już I synod orleański z 511 r. wyjaśnił, że nadanie duchownym nieruchomości kościelnych nie powinno, nawet po długim czasie, narażać Kościoła na stratę; stąd nie należy powoływać się na świeckie przedawnienie. Podobnie synod w Epaon z 517 r. oraz synody III i IV orleańskie z 538 i 541 r. Według nich upływ czasu nie może przynieść Kościołowi żadnej straty.

⁹⁷ Loening, jw. t. 2 s. 152, 259 przyp. 2, 270 przyp. 1.

⁹⁸ Edict. Chlotarii c. 13 (MGHL I, t. III).

⁹⁹ Synod ten zwołany został za panowania króla Chlotara II. Dokładna data odbycia synodu nie jest znana. Ustalono ją według listy obecności biskupów. Uchwały tego synodu przyjął także synod w Clichy (Conc. Clippiacense) z 27 IX 626 r. Por. Hefele, Leclercq, jw. t. 3 s. 260 nn.

dzenia) dóbr kościelnych. Kan. 1 wspomnianego synodu, mówiąc o dobrach kościelnych, nadanych komukolwiek jako precarium, stanowi, iż nie mogą one przejść na własność w drodze przedawnienia (zasiedzenia)¹⁰⁰.

Uzupełnieniem niejako tego jest uchwała VI synodu w Toledo z 9 I 638 r.¹⁰¹, zwołanego na życzenie króla Chintili (636-640). W kan. 5 bowiem synod zarządza, iż przy nadawaniu komukolwiek (nie tylko duchownym) dóbr kościelnych winien być wystawiony pisemny dokument (precarium)¹⁰², jako dowód otrzymania tych dóbr na własną prośbę. Miało to uniemożliwić późniejsze powoływanie się na ewentualne przedawnienie (zasiedzenie)¹⁰³.

I tutaj należy stwierdzić, że treść uchwał obu wspomnianych synodów, dotycząca przedawnienia, świadczy o podjęciu przez Kościół próby w kierunku tworzenia własnego prawa w tej dziedzinie.

W świetle przedstawionego materiału źródłowego uzasadniony wydaje się wniosek, że prawodawstwo kościelne tego okresu — mimo iż w przedmiocie przedawnienia (zasiedzenia) w prawie rzeczowym poważna rola przypadła w udziale prawu rzymskiemu — podjęło pierwsze próby własnego ujęcia tego zagadnienia. Są one niewątpliwie zapowiedzią stopniowego kształtowania się własnej instytucji przedawnienia (zasiedzenia) w kościelnym prawie majątkowym.

DIE REZEPTION DER RÖMISCHEN VERJÄHRUNGSINSTITUTION IM KANONISCHEN RECHT DER ERSTEN ZEHN JAHRHUNDERTE

Z u s a m m e n f a s s u n g

Da in der ersten Periode der Kirchenexistenz die Zeit der grossen Kirchenverfolgung war, gab es keine absolute Möglichkeit zur Regulierung der kirchlichen Vermögensbestände auf dem Wege der Ausgabe von entsprechenden gesetzlichen Vorschriften. In den Vermögensangelegenheiten war die Kirche = verständlicherweise = übrigens fast gänzlich dem römischen Recht untergeordnet, damit sie schon von Anfang an ihres Daseins in Berührung gekommen ist. Prinzipielle Veränderungen begannen erst seit dem Anfang des 4. Jahrhunderts. Seitdem die Kirche durch das Römerreich anerkannt worden war, entstanden viele Vorschriften des römischen Rechts die die Kirchenvermögensangelegenheiten anbelangten. Damals entstanden auch die Vorschriften, die die Probleme der Verjährung und Ersitzung der Kirchenvermögen regulierten.

¹⁰⁰ Mansi X 594.

¹⁰¹ Synod ten miał charakter synodu narodowego. Uchwalono 19 kanonów. Por. Hefele, Leclercq, jw. t. 3 s. 279 n.

¹⁰² Sub precariae nomine debeat professionem scribere. Por. Mansi X 664.

¹⁰³ Mansi X 664. Uchwały tego synodu znajdują się również w zbiorze Pseudo-Izydora. Por. Hinschius, jw. s. 378.

Die Kirche versucht diese Vorschriften zu ihren Bedürfnissen anzupassen, weil sie ihre Ungenüghkeit findet. Das tut die Bestätigung in einigen Aussprachen des Papstes Gelas I. Sowie in wenigen und fragmentarischen Synodenbeschlüssen der ersten Jahrhunderte, wie im Konzil in Chalkedon aus dem Jahr 451, ebenso wie in Synoden in Agde aus dem Jahr 506, I, III und IV Synode in Orlean aus den Jahren 511, 538 und 541 und auch Synode in Epaon aus dem Jahr 517. Das waren wirklich tatsächliche Ergänzungen des Zivilrechtes in diesem Gegenstand.

Die vergrößerte gesetzgebende Tätigkeit charakterisiert den Zeitraum nach dem VI. Jahrhundert, so dass man in dieser Periode sogar gewisse Versuche der Ausarbeitung der eigenen Normen im Gegenstand der Verjährung (Ersitzung) beobachten kann. Obwohl das in der Anlehnung an analogische Normen des römischen Rechts geschieht, werden jedoch neue Vorschriften der Sonderheitseigenschaften nicht beraubt. Zu solchen Problemen, die etwas anders angefasst wurden, gehören: Verjährung (Ersitzung) der Kirchen-sowie Klostersvermögen, Verjährung, (Ersitzung) der strittigen Diözesangeländen Terminus a quo der Verjährung, sowie eine Aufhängung und Ausschliessung von Verjährung (Ersitzung). Die Quellen geben Aussagen der Päpste: Gregors I. und Johannes VIII. sowie Beschlüsse der zahlreichen Synoden dieses Zeitraumes an.

Vorgenommene Versuche der eigenen Verfassung dieses Problems werden zweifellos eine Ansage der allmählichen Entstehung der eigenen Institution der Verjährung (Ersitzung) im Kirchenvermögensrecht werden.